

Wędrowiec Świętokrzyski

Miesięcznik Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach • nr 64 • grudzień 2011 • czasopismo bezpłatne

Temat miesiąca

Jak to drzewiej w obyczajach bywało

Wojewoda apeluje

Pomóżmy bezdomnym

Święto służb społecznych

Dzień Pracownika Socjalnego

W numerze

Listopadowy przegląd wydarzeń.....	3
Temat miesiąca	4
Pomóżmy bezdomnym.....	6
Wieści z urzędu.....	7
Dzień Pracownika Socjalnego.....	8
Nowy raport o środowisku.....	8
Komunikat do zarządców budynków.....	9
Promowali wiedzę o prezydencji.....	9
Ludzie naszego regionu.....	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki.....	10
Warto posłuchać.....	11
Co? Gdzie? Kiedy?.....	12
Przepisy kulinarne.....	12



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia prosimy przyjmując najlepsze życzenia wszystkim, co dobre i piękne. Niechaj sprzyja Państwu zdrowie, a przy wigilijnym stole zagości radość, miłość i nadzieja. Oby w Nowym Roku 2012 spełniły się wszystkie marzenia, a każdy dzień był pełen optymizmu, wiary i życzliwości.

Bożentyna Pałka-Koruba
Wojewoda Świętokrzyski

Beata Oczkowicz
Wicewojewoda Świętokrzyski

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:



„Ojcem polskiej fotografii” nazwano Maksymiliana Strasza.

Pochodził z Ojrzanowa, ukończył Szkołę Geometrii Cywilnej. W 1828 r. otrzymał nominację na inżyniera przy budowie nowych zakładów nad Kamienną, pracował jako geometra w Dyrekcji Dróg i Mostów, odbył także praktyczne studia zagraniczne. Maksymilian Strasz w sierpniu 1837 roku objął stanowisko inżyniera gubernialnego guberni krakowskiej i zamieszkał w Kielcach. Do jego kompetencji należały sprawy budowlane. Nadzorował m.in. prace przy budowie Szpitala św. Aleksandra oraz prace przy parku miejskim. Opracował także niezrealizowany projekt nowej siedziby Rządu Gubernialnego Krakowskiego. Projektował też detale architektoniczne, m.in. „pompę podwójną w Rynku”.

Poza pracą zawodową, Maksymilian Strasz interesował się malarstwem oraz fotografią, która stała się z czasem jego życiową pasją. Już podczas pobytu w Londynie w 1830 r. zapoznał się z papierowymi negatywami wykonanymi metodą Williama Talbota. Dziewięć lat później opublikował w „Wiadomościach Handlowych i Przemysłowych” artykuł na temat „przenoszenia na papier przedmiotów za pomocą kamery obskury przez wpływ samego światła”, który dotyczył wynalazku Talbota oraz dalszych badań innych wynalazców we Francji nad tzw. dagerotypem. Kilkuletni kielecki epizod w życiu M. Strasza był wielce znaczący dla grodu nad Silnicą, gdyż to właśnie tu wykonał on, na przełomie czerwca i lipca 1839 roku, najprawdopodobniej pierwszą polską fotografię. Było to zatem tuż po ogłoszeniu przez Louisa J. Daguerre wynalazku dagerotypu, a kilka tygodni przed wystąpieniem francuskiego wynalazcy przed Akademią Nauk w Paryżu, gdzie 19 sierpnia 1839 r. zaprezentował obraz uzy-

skany w wyniku działania światła.

Pozycja Maksymiliana Strasza jako „ojca polskiej fotografii” została ugruntowana wydaniem przez niego, w 1856 r., pierwszego polskiego podręcznika fotografii. Uwieńczeniem prac badawczych były kolejne prace, tworzące trzypięciotomowe dzieło „Fotografia, czyli zbiór środków używanych do zdej-mowania obrazów za pomocą światła na papierze i szkle”.

Powyżej – podobizna M. Strasza na okolicznościowym znaczku Poczty Polskiej.

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje **Bogumił Stępień**. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

W tym roku obchodzimy 75-lecie założenia w Kielcach, przez miłośników motoryzacji, do dziś działającej instytucji, której celem była „walka z anarchią drogową oraz szerzenie kultury motoryzacyjnej nie tylko wśród własnych członków, lecz w całym społeczeństwie”. Jaka to instytucja?

Na odpowiedzi czekamy do 30 grudnia 2011 r. pod numerem telefonu 41 342 12 44 lub adresem poczty elektronicznej agata.wojda@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego).

Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 041 344 29 56, fax 041 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 041 342 12 44

(Agata Wojda – rzeczniczka prasowa wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: Color Press Wydawnictwo

Listopadowy przegląd wydarzeń



...
 Życzenia pomyślnej służby przekazała strażnikom miejskim wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba podczas uroczystości z okazji 20-lecia powstania Straży Miejskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim. - Dziękuję za oddanie i poświęcenie w służbie, która

jest świadectwem szacunku i odpowiedzialności za drugiego człowieka – gratulowała wojewoda. Medalami za Długoletnią Służbę uhonorowano dwudziestu trzech strażników, ośmiu otrzymało awans, a dwóch nagrodę za zajęcie drugiego miejsca w tegorocznej edycji Świętokrzyskich Zawodów Straży Miejskich. Ostrowiecka Straż Miejska rozpoczęła swoją służbę 1 lipca 1991 roku i działa nieprzerwanie, będąc jedną z najlepiej wyposażonych w województwie świętokrzyskim



...
 W uroczystości wręczenia stypendiów Prezesa Rady Ministrów uczniom I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Busku-Zdroju uczestniczyła wicewojewoda Beata Oczkiewicz. Stypendium Prezesa Rady Ministrów przyznaje

się uczniowi, który otrzymał promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen lub wykazuje szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy, uzyskując w niej najwyższe wyniki, a w pozostałych dziedzinach wiedzy wyniki co najmniej dobre. Kandydatów do stypendium typuje samorząd uczniowski, zgodnie z trybem określonym w statucie szkoły. Po raz pierwszy Prezes Rady Ministrów przyznał stypendium w 1997 r. na rok szkolny 1997/98. Otrzymało je 3 222 najlepszych uczniów szkół średnich.



...
 Wicewojewoda uczestniczyła w uroczystościach związanych z obchodami Święta Niepodległości w Piekoszowie. Przed siedzibą urzędu gminy odsłonięto tablicę upamiętniającą Józefa Skłodowskiego, mieszkańca gminy Piekoszów, dziadka Marii Skłodowskiej-Curie,

zasadzono również dęby pamięci ku czci funkcjonariuszy Policji Państwowej II RP zamordowanych w 1940 r. przez NKWD. - Jestem dumna, że pamiętamy o tamtych, wzniosłych wydarzeniach. Dzisiejszą radość potęguje dodatkowo fakt, że oddamy cześć wielkim ludziom piekoszowskiej ziemi. Takie spotkania to niezwykle cenna lekcja nie tylko historii, ale również kultury i nauki - powiedziała wicewojewoda. Po uroczystościach otwarto wystawę dotyczącą pobytu Marii Skłodowskiej-Curie na Ziemi Świętokrzyskiej.

...

Wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba wzięła udział w uroczystości powitania mianowanego na stopień nadinspektora komendanta wojewódzkiego policji Mirosława Schosslera.



Awans na stopień generalski otrzymał on z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Podczas spotkania w Wojewódzkim Domu Kultury wojewoda, gratulując komendantowi, podkreśliła wysoką jakość pracy świętokrzyskich policjantów. Mirosław Schossler wstąpił do policji w 1991 r. Pracował w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, Centralnym Biurze Śledczym Komendy Głównej Policji, był też zastępcą Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego. Od 18 grudnia 2007 r. jest Świętokrzyskim Komendantem Wojewódzkim.



...
 Dwudniową konferencję naukowo-szkoleniową „Interwencja, terapia, rehabilitacja uzależnienia i współuzależnienia - nowe podejścia” otworzyła w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim wojewoda. W trakcie obrad

poruszano kwestię uwarunkowań efektywności terapii odwykowej, zagadnienie rodziny z problemem alkoholowym, w tym oddziaływanie na dzieci i możliwości pomocy, zostały również omówione problemy współczesnej terapii uzależnień. Drugi dzień spotkania w całości został poświęcony czynnikiem ryzyka i ochrony w procesie choroby i zdrowienia osób uzależnionych. - Mam nadzieję, że konferencja przyczyni się do powiększenia wiedzy w zakresie uzależnień i wprowadzenia jej w życie. Problematyka związana z uzależnieniami jest ściśle związana z wrażliwością społeczną ze względu na wykluczenia osób uzależnionych z życia oraz współuzależnienia. Trzeba o tym koniecznie mówić i pamiętać - powiedziała wojewoda. Organizatorami konferencji byli: Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji w Kielcach, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kielcach oraz Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „PRO”.



...

W obchodach Święta Górnika w Karpackiej Spółce Gazowniczej w Sandomierzu wzięła udział wicewojewoda Beata Oczkiewicz. Podczas uroczystości górnicy zostali awansowani na wyższe stopnie górnicze oraz otrzymali branżowe odznaki. Wicewojewoda uhonorowała też zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi. „Barbórka” to święto górników, a jego nazwa pochodzi od imienia ich patronki, Świętej Barbary. W tym dniu górnicy występują w swoich charakterystycznych strojach galowych z obowiązkowym czarnym czako z pióropuszem. Jedną z głównych tradycji tego święta są biesiadne spotkania starszych i młodszych górników przy dwóch stołach (tzw. tablicach). Karczma rozpoczyna się od odśpiewania hymnu, po czym odbywa się biesiada, podczas której, wśród górniczych pieśni, nagradza się zasłużonych oraz przyjmuje nowych adeptów do „braci górniczej”.

Temat miesiąca

Jak to drzewiej w obyczajach bywało

Zdziwi się ten, kto z uporem twierdzić będzie, że życie naszych pradziadów było całkowicie odmienne od naszego. Fakt faktem, że o oczywistych, wynikających z przemian dziejowych, różnicach zapominać nie można, ale jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na zdumiewające podobieństwa. Czyż to XIX-wieczny mieszczanin nie miał potrzeby śmiać się, bawić i psocić, czy uczniowie gimnazjów nie płatali figli swoim nauczycielom, czy w końcu ludzie tamtych lat nie mieli swoich przesądów i wierzeń? Mechanizm uciech, zwyczajów i przyzwyczajzeń był ten sam co dziś, różnił się tylko narzędziem. Proponuję ową przeszłość zasmakować i chwilę się nią delektować.



Szkoła uczy wszystkiego

O nauczycielach, w kontekście ich rozmaitych zasług, zarówno tych lepszych jak też tych trochę gorszych, pisać można w nieskończoność. Zwraca na to uwagę Ryszard Kantor w swojej publikacji pt. „Obyczaje pradziadów... Z pamiętników i wspomnień zebrane”. Píše on, że całe rzesze przedstawicieli tego zawodu, czasem nawet kompletnie pozbawionych elementarnych umiejętności pedagogicznych przewinęło się przez karty pamiętników. Zapamiętani zostali przez uczniów niekiedy ze względu na zasługi, najczęściej jednak z powodu dziwactw. R. Kantor wskazuje przykład kieleckiego gimnazjum z lat pięćdziesiątych XIX wieku.. Otóż uczył wtedy w tej szkole języka niemieckiego niejaki Świderski, Polak z Galicji, który ponoć nie potrafił dobrze mówić ani po polski ani po niemiecku. Pan Świderski był postacią na tyle barwną, że pisał o nim także Bolesław Anc w książce pt. „Kielce w pamiętnikach i wspomnieniach w XIX wieku”

– „Nie wiadomo jakim sposobem dostał się na stanowisko nauczyciela. Mowa jego była napuszysta, a naszpikowana takimi wyrazami jak *kuń, dum itp.* Mowa jego i cała postać wzbudzały śmiech między uczniami”. Pan Świderski miał soje pewne maniere, a głowa jego pełna była nowatorskich metod nauczania, co zresztą odbijało się szerokim echem salw śmiechu wśród jego uczniów. Jak píše B. Anc „czasami w dobrym humorze przychodziło mu do głowy zamianować jednego z lepszych uczniów kapralem (...) po czym wywoływał na środek kilku innych, kazał im odmieniać wyraz, a za każdą pomyłkę kapral winien ich był poprawiać, poprawiając zaś miał obowiązek uderzać delikwenta palcem po nosie. Cała klasa przy tym trzęsa się ze śmiechu”. Warto dodać, że w zapiskach B. Anca wyczytać można, że nauczyciel ów tak upodobał sobie tę zabawę, że z czasem począł swoim „kapralem” rysować kredą pagony na ramionach.

Studenci nie pozostawali dłużni swoim nauczycielom w robieniu żartów i psot. Zabawną historię przytacza Franciszek Salezy Dmochowski we „Wspomnieniach od 1806 do 1830 roku”. Otóż żart dotyczył profesora z Warszawy, który wykładał tak źle, że z czasem większość studentów przestała przychodzić na jego zajęcia. Pewnego razu wykładowca widząc pustki na sali zażądał sporządzenia listy obecności. Kiedy jeden z uczniów wręczył mu żadaną listę, profesor, zanim rozpoczął zajęcia, odczytał ją dla sprawdzenia obecnych. Dmochowski opisuje, iż wyglądało to tak: „– Pan Baranowski czy jest? – Jest – odpowiedziano. – Pan Kozłowski? – Nie ma. – Pan Wołowski? – Jest. Tu śmiech przerwał czytanie. Po Wołowskim nastąpił Cielecki, Owczarski, Wilczyński, Lisiecki, Niedźwiedzki, Zajączkowski, Królikowski, Szczurowski, Myszkowski, zgoła cała klasa czworonogów (...) Lista ułożona była według systemu Linneusza”. W tym przypadku jednak nawet doskonała znajomość zoologii i niebanalna inwencja twórcza nie uratowała studenta odpowiedzialnego za żart. Profesor powiadomił o fakcie rektora, a ten ukarał winnego naganą i czterogodzinnym aresztem.

Duże dzieci

Ryszard Kantor zauważył, że jedno trzeba przyznać „starym Polakom” – żarty i figle wymyślali sami, bawili się nimi z radością dzieci, nie czekali aż ktoś ich zabawi. Do największych XIX-wiecznych żartownisiów należeli zarówno mieszczanie, jak i szlachta i księżęta – dość wymienić nazwiska Adama Kazimierza Czartoryskiego, legendarnego Alojzego Gonzagę Żółkowskiego czy też osławionego szulera Ignacego Chadzkiewicza. Największy przekrój pomysłowości ówczesnych kawalarzy obrazuje przypadek wiekowego szlachcica Piotra Kondratowicza, który miał swój majątek na Ukrainie, w pobliżu Kijowa. R. Kantor píše, że uważano go za skąpca, tchórze i człowieka bardzo chciwego. Żarty na Kondratowiczu upodobali sobie szczególnie jego znajomi – porucznik Mikołowski i Aleksander Hołowiński. Otóż pewnego razu, kiedy wielce szanowny pan Kondratowicz raczył (po raz kolejny) przyjechać do porucznika swoją klaczką zaprzęgniętą do sanek, troskliwie dopominał się, aby zwierzę miało wygodę. W tym czasie, mając do załatwienia jakieś przejażdżki poprosił porucznika o wypożyczenie konia, tłumacząc się, że jakoby był bardzo zmęczony. Tamten z ochotą przystał na prośbę. Panu Kondratowiczowi przyprowadzono po kilku chwilach tarantowatego



konia. Uradowany zasiadł i jał pędzić niemiłosiernie cudzego konia. Kiedy zwierzę spotniało, plamy tarantowe zeszyły, Kondratowicz ze zdumieniem i bólem serca poznał własną klacz.

Dowcipnisie raz po raz bezwzględnie wykorzystywali skąpstwo pana Kondratowicza. Kiedyś, wiedząc że ten wieczorem chadzał na złodziejski targ do Kijowa aby kupować za bezcen, kazał porucznik wykraść jego kapotę i namówił kacapa, „aby się z nią koło niego przechadzał i za małą cenę sprzedawał”. Kondratowicz uradowany taką zdobyczą, kupił i zaniósł pochwalić się znajomym, lecz po kilku kolejnych uwagach sugerujących, iż to jego odzienie, przekonał się, że rzeczywiście swojego okrycia nie ma i popadł w desperację.

Takimi zabawami raczyli się nasi pradziadowie. Trzeba przyznać, że żarty sprzed 100 i 200 lat doskonale obrazowały mentalność ludzi i mówiąc ogólnie nie stały na najwyższym poziomie intelektualnym. Niemniej jednak zabawa była przednia i uciecha wielka.

Sprawy poważne

Teraz już koniec żartów. Podążając tropem badań Ryszarda Kantora śmiało można przyznać, że Rzeczpospolita szlachecka pozostawiła ludziom XIX wieku ciekawe, bogate i czasem kontrowersyjne dziedzictwo. Nie brakowały w owym dziedzictwie niczego a zwłaszcza duchów, w które wiara i sposoby komunikowania się z nimi były nader rozbudowane. O mnogości duchów pisał już Adam Moszczeński w „Pamiętniku do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego”. Stwierdzał on, że „nie było wówczas domu magnatów lub majątnego obywatela, żeby po śmierci pana lub pani dusza nie pokazywała się to księżom, to sługom, to zakonnikom bawiącym w tym domu, i nie żądała, by sukcesorowi czynili fundusze i hojne ekspensa na nabożeństwa, ku poratowaniu jej zbawienia; częstokroć te dusze zostawiały znaki wypalanej na stołach ręki i straszyły swem pokazywaniem się ludzi i kobiety łatwowierne i bojaźliwe”. Jako najlepszy przykład osoby, którą duchy zmarłych upodobały sobie najbardziej,

wskazuje R. Kantor matkę Franciszka Karpińskiego. Piśsze on, że „razu pewnego ta nabożna matka poety widziała dobrą jakąś duszę po północy (bo złe duchy tylko przed północą dokazywały), biało ubraną, ścierniem po przyścieżku dla kaleczenia bosych nóg umyślnie idącą, która to potem przez szczelinę w oknie do izby weszła i za obraz się skryła. Kosztowało to widzenie ojca, dzieci wszystkie i czeladź, pacierz przez trzy godziny przy obiciu z tę duszę (...)”. Podobne widzenia miała matka Karpińskiego po śmierci swojego starszego syna, którego we śnie o innych zmarłych członków rodziny wypytywała.

Zachowane do dziś pamiętniki w swoich kartach skrywają także pełne tajemniczy opowieści o przypadkach przewidywania własnej śmierci. Jeden z najciekawszych przytacza Henrieta z Działyńskich Błędowska w publikacji pt. „Pamiętka przeszłości. Wspomnienia z lat 1794-1832”. Pisała ona o pewnym młodym sekretarzu o nazwisku Kado, przebywającym na służbie u matki autorki. Otóż pewnego razu pan Kado miał przyjść na obiad nieco zmieszany i smutny, a na pytanie co się stało, opowiedział o złowrogim śnie z minionej nocy, z którego wynikało, iż dwunastego dnia po Bożym Narodzeniu dokona żywota, czego przyczyną będą wilki. A było to na początku adwentu. Wszyscy zgromadzeni próbowali pocieszyć zmartwionego sekretarza i koniec końców puścili opowieść mimo uszu. Święta szczęśliwie minęły, potem Nowy Rok. Kilka dni później pan Kado wybrał się na przejażdżkę saniami do Berdyczowa. Zabawiwszy na miejscu kilka godzin wracał i po drodze zwrócił się do kamerdynera aby tamten dobył strzelby z pochwy, by na wypadek ataku wilków mieć ją przy sobie. Gdy kamerdyner „z flegmą Anglika zaczął się do tego brać, pan Kado zniecierpliwiony szarpnął sam za pochwę i obrócona strzelba do niego wprost w żołądek wystrzeliła. Żył jeszcze parę godzin i kochaną jakąś Antosię wspominał umierając”.



Jak magia była w tej przepowiedni, która na nieszczęście się spełniła, nikt w pamiętniku opisać tego już nie zdołał. Wyjaśnić można było to zdarzenie jedynie w kategoriach mistycznych i religijnych. Zatem wesołych świąt i szczęśliwszego niż dla pana Kado nowego roku!

Ilustracje Anny Pytlak pochodzą z książki Ryszarda Kantora „Obyczaje pradziadów z pamiętników i wspomnień zebrane” (Kielce 1998).

Pomóżmy bezdomnym



O pomoc ludziom bezdomnym apeluje wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Do wszystkich gmin województwa świętokrzyskiego rozsyłanych jest kilkaset plakatów informujących o placówkach udzielających wsparcia osobom bezdomnym.

Na przygotowanych przez Wydział Polityki Społecznej i Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego plakatach znajdują się dokładne dane teled adresowe wraz z formą świadczonej pomocy placówek, w których mogą znaleźć schronienie bezdomni w danej gminie.

Wszelkie informacje o osobach bezdomnych można przekazywać pod bezpłatny numer telefonu 987. Całodobowo dyżurują przy nim pracownicy Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego dostępny jest ponadto wykaz ośrodków wsparcia dla osób bezdomnych w województwie świętokrzyskim, zawierający – oprócz danych teled adresowych – także liczbę miejsc oraz opis form świadczenia pomocy.

Ośrodki wsparcia dla osób bezdomnych w województwie świętokrzyskim

Powiat kielecki:

Schronisko im. św. Brata Alberta dla Samotnych Matek i Ofiar Przemocy prowadzone przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta.

Wierna Rzeka 21, 26-065 Piekoszew, tel. (41) 306-47-59

(dla kobiet w ciąży, matek z małymi dziećmi i ofiar przemocy domowej)

Wielopokoleniowa Rodzina Zastępcza Dom Pomocy „Słoneczny” prowadzony przez Fundację Tarkowskich Herbu Klamry.

Widelki 38, 26-021 Daleszyce, tel. (41) 353-53-06, kom. 505 321 945

(dla osób bezdomnych (kobiety, mężczyźni))

Dom dla Bezdomnych prowadzony przez Stowarzyszenie „Arka Nadziei”

Chałupki 24, 26-026 Morawica, tel. (41) 341-51-09

(dla mężczyzn)

Powiat grodzki kielce:

Przytulisko im. Jana Pawła II prowadzone przez Fundację Gospodarczą im. św. Brata Alberta

ul. Sienna 5, 25-725 Kielce, tel. (41) 366-07-34

(dla mężczyzn)

Centrum Medyczne prowadzone przez Caritas Diecezji Kieleckiej

ul. Wesoła 58, 25-363 Kielce, tel. (41) 344-52-82

(punkt lekarski - bezpłatna pomoc dla nieubezpieczonych)

Schronisko dla Kobiet Ofiar Przemocy Domowej prowadzone przez Caritas Diecezji Kieleckiej

ul. Urzędnicza 7b, 25-729 Kielce, tel. (41) 366-48-47

(dla kobiet i dzieci; w sytuacji kryzysowej, pomoc terapeutyczna, całodobowo)

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn im. Św. Brata Alberta prowadzone przez Koło Kieleckie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta

ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce, tel. (41) 361-44-85

(dla mężczyzn)

Schronisko dla Kobiet Ofiar Przemocy prowadzone przez Polski Czerwony Krzyż Zarząd Okręgowy Kielce

ul. Olkuska 18, 25-852 Kielce, tel. (41) 345-90-66

(pomoc socjalna, prawna, psychologiczna)

Dom dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Ciężcy prowadzony przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach

ul. Słoneczna 9, 25-731 Kielce, tel. (41) 345-50-59

(pobyt całodobowy, pomoc socjalna, psychologiczna)

Punkt Interwencji Kryzysowej prowadzony przez Stowarzyszenie „Arka Nadziei”

ul. Ogrodowa 3, 25-024 Kielce, tel. (41) 24-24-544

(całodobowa pomoc dla osób bezdomnych)

Świetlica „Przystań” prowadzona przez Stowarzyszenie „Arka Nadziei”

ul. Ogrodowa 3, 25-024 Kielce, tel. (41) 24-24-544

(świetlica dzienna dla kobiet i mężczyzn, codziennie w godz. od 7 do 19; pralnia, łaźnia)

Ogrzewalnia prowadzona przez Stowarzyszenie „Arka Nadziei”

ul. Ogrodowa 3, 25-024 Kielce, tel. (41) 24-24-544

(pobyt w okresie jesienno-zimowym w godz. od 18 do 6 rano; ciepły posiłek)

Ogrzewalnia Miejska prowadzona przez Koło Kieleckie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta

ul. Zeromskiego 36a, 25-370 Kielce, tel. (41) 361-44-85

(pobyt w okresie jesienno-zimowym w godz. od 18 do 7 rano; ciepły posiłek)

Punkt Pomocy Doraźnej dla Osób Bezdomnych znajdujących się pod wpływem alkoholu prowadzony przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Kielce

ul. Żniwna 4, 25-419 Kielce, tel. (41) 311 11 17

(zapewnienie bezpiecznego schronienia, prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej, konsultacyjnej)

Powiat ostrowiecki:

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło w Skoszynie

Nowy Skoszyn 64, 27-425 Waśniów, tel. (41) 334-19-06, (41) 260-04-09

(dla samotnych rolników, kobiet i mężczyzn)

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn prowadzona przez Polski Komitet Pomocy Społecznej

ul. Zielona 12, 27-400 Ostrowiec Św., tel. (41) 247-40-48

(całoroczna placówka dla mężczyzn w godz. od 16 do 8 rano)

Powiat opatowski

Schronisko dla Samotnych i Bezdomnych Kobiet i Mężczyzn prowadzone przez Stowarzyszenie Samotnych Rencistów, Emerytów i Inwalidów

Wąworków 34, 27-500 Opatów, tel. kom. 519 592 219

(całodobowa opieka dla kobiet i mężczyzn)

Schronisko dla Kobiet prowadzone przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta

Lipowa 11, 27-500 Opatów, tel. (15) 868-25-33

(stacjonarna całodobowa opieka nad kobietami w podeszłym wieku)

Dom Wspólnoty Chleb Życia Matki Bożej Ubogich

Zochcin 58, 27-580 Sadowie, tel. (15) 869-23-16

(dla mężczyzn)

Dom dla Osób Bezdomnych i Niepełnosprawnych prowadzony przez Wspólnota Chleb Życia

Jankowice 41, 27-530 Ożarów, tel. (15) 861-17-71

(dla kobiet i mężczyzn)

Powiat skarżyski:

Noclegownia dla Bezdomnych prowadzona przez Bractwo Matki Bożej Miłosierdzia

ul. Wileńska 34, 26-110 Skarżysko Kam., tel. (41) 253-27-09

(noclegownia w sezonie zimowym w godz. od 18 do 8 rano dla mężczyzn)

Powiat sandomierski:

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn prowadzone przez Caritas Diecezji Sandomierskiej

ul. Trzeźniowska 13, 27-600 Sandomierz, tel. (15) 644-55-85

(całodobowa opieka dla mężczyzn)

Powiat starachowicki:

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn prowadzona przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Starachowicach

ul. Lipowa M-1, 27-200 Starachowice (wymiennikownia ciepła), tel. (41) 275-41-41

(całoroczna placówka w godz. od 19 do 7 rano)

Powiat buski:

Noclegownia dla Bezdomnych prowadzona przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Busku – Zdroju

ul. Kościuszki 2a, 28-100 Busko Zdrój, tel. (41) 378-44-42

(nocleg, posiłek w sezonie zimowym w godz. od 18 do 6 rano dla mężczyzn z terenu gminy)

Dom dla Bezdomnych prowadzony przez Caritas Diecezji Kieleckiej Świniary 25, 28-131 Solec Zdrój, tel. (41) 377-63-25

(dla kobiet i mężczyzn)

Powiat konecki:

Dom dla Osób Bezdomnych i Najuboższych prowadzony przez Stowarzyszenie „MONAR”

ul. Nieklańska 12, 26-220 Stąporków, tel. (41) 374-36-13

(dla kobiet i mężczyźni)

Powiat kazimierski:

Dom Opieki dla Osób Starszych w Morawianach prowadzony przez Caritas Diecezji Kieleckiej

Morawiany 2, 28-512 Bejsce, tel. (41) 351-10-23

(dla osób starszych i samotnych)

Telefony do Wydziału Polityki Społecznej ŚUW: (41) 342-14-15; (41) 342-15-26; (41) 342-13-94

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki nie ponosi odpowiedzialności za informacje podane przez podmioty prowadzące OW oraz za jakość świadczonych usług.

Bezpłatna infolinia 987

Wieści z urzędu

Lista zatwierdzona

Wojewoda zatwierdziła ostateczną listę rankingową (po zastrzeżeniach) wniosków o dofinansowanie zadań w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych Etap II- Bezpieczeństwo- Dostępność-Rozwój” Edycja 2012.

Zastrzeżenia do wstępnej listy oceny wniosków zgłoszone zostały przez 3 gminy (gmina Kielce, gmina Chmielnik, gmina Gnojno) i jeden powiat (powiat ostrowiecki). W dniach od 17 do 23 listopada 2011 roku komisja rozpatrzyła zgłoszone zastrzeżenia przez wnioskodawców i ustaliła ostateczną listę rankingową wniosków, która została zaakceptowana przez Wojewodę.

W efekcie rozpatrzonych przez komisję zastrzeżeń:

- gmina Kielce - otrzymała punktację 13 (poprzednia 12,6), wzrosła kwota dofinansowania z 14,8% do 23% i nastąpiło przesunięcie z pozycji 13 na poz. 11.
- gmina Chmielnik - otrzymała punktację 12,4 (poprzednia 9,9) i nastąpiło przesunięcie z pozycji 21 na poz. 16 (gmina pozostaje na liście rezerwowej).
- gmina Gnojno - otrzymała punktację 11,6 (poprzednia 9,6) i nastąpiło przesunięcie z pozycji 23 na pozycję 21 (gmina pozostaje na liście rezerwowej).
- powiat ostrowiecki - otrzymał punktację 13,5 (poprzednia 12,4) i pozostaje na liście rezerwowej.

Lista rankingowa oraz arkusz oceny merytorycznej wniosków dostępne są na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl

„Świąteczna ryba na świętokrzyskich stołach”



Restauracja „Gildia” z Kielc zwyciężyła w konkursie wojewody Bożentyny Pałki-Koruby pod hasłem „Świąteczna ryba na świętokrzyskich stołach”. Finał przedsięwzięcia odbył się w Świętokrzyskim

Urzędzie Wojewódzkim.

Zwycięska restauracja zaprezentowała świętokrzyskiego karpia po żydowsku z przepisu Izaaka Farkasa. Drugie miejsce zajął Waław Szczoczarsz z przepisem na rytwiańskiego karpia wędzonego, a trzecią lokatę jury pod przewodnictwem wojewody przyznało Agacie Chudycy i jej karpiovi z „chłopskiej izby”. Wyróżnienia otrzymali: Koło Gospodyń Wiejskich w Słabkowicach za wigilijnego karpia z grzybami oraz uczniowie Niepublicznego Technikum ZDZ w Kielcach - Marcin Surgiel za śledzia świętokrzyskiego w sosie śmietanowym, Tomasz Kucharczyk za karpia bodzentyńskiego w winie oraz Sławomir Iwanowski za rybę po grecku. - Bardzo dziękuję za różnorodność osób i firm, które zgłosiły się do konkursu. Gratuluję wszystkim doskonałych pomysłów i przepisów na świąteczne smakołyki - powiedziała wojewoda.

Celem konkursu było wyróżnienie najlepszych regionalnych, świątecznych potraw z ryb. Jury zwracało uwagę na walory smakowe oraz związek potrawy z regionem świętokrzyskim. Konkurs zorganizowany został w ramach akcji wojewody „Jedz ryby w Świętokrzyskiem”. Udział w inicjatywie mogły wziąć zarówno osoby prywatne, jak i koła gospodyń wiejskich oraz restauratorzy z terenu województwa świętokrzyskiego.

Konkursowe przepisy prezentujemy na ostatniej stronie „Wędrowca”.

Spotkanie z samorządowcami

„Nowe uwarunkowania prawne dotyczące aktów prawnych publikowanych w Wojewódzkich Dziennikach Urzędowych” to tytuł konferencji, w której udział wzięli przedstawiciele gmin z całego regionu świętokrzyskiego. Spotkanie otworzyła wojewoda.

W trakcie spotkania przedstawiono analizę obowiązującego stanu prawnego i zmian jakie wejdą w życie od 1 stycznia 2012 roku. Nowelizacja ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych wprowadza bowiem szereg zmian w zakresie przygotowywania i przekazywania aktów prawnych do ogłoszenia w wojewódzkim dzienniku urzędowym, jak również zmian w zakresie dotyczącym wydawania elektronicznego dziennika urzędowego. - To spotkanie to zapowiedź zmian jakie wejdą w życie już od stycznia. Na wszystkie te elementy należy bardzo dokładnie zwrócić uwagę, są one bardzo istotne - powiedział wojewoda.

Konferencja odbyła się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Spotkanie pozwoliło na omówienie obowiązującego stanu prawnego oraz nadchodzących zmian, nowego modułu komunikacyjnego oraz opracowanie praktycznych aspektów dotyczących tworzenia aktów prawnych oraz ich przekazywania do ogłoszenia.

Finał konkursu o bezpieczeństwie



Finał IX edycji Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Bezpieczeństwie, Ratownictwie i Obronie Cywilnej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych odbył się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Nagrody laureatom wręczyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Celem konkursu, w którego finale wzięło udział 56 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych w województwie świętokrzyskim, jest podtrzymanie tradycji wychowania patriotyczno-obronnego młodzieży oraz poszerzenie wiedzy i umiejętności z zakresu bezpieczeństwa, ratownictwa i ochrony ludności. - Tematyka konkursu to segmenty wiedzy, które wykorzystywane są w przypadku sytuacji kryzysowych. Czasem wydaje nam się, że są to sprawy teoretyczne i bardzo odległe, dopiero podczas zagrożeń zdajemy sobie sprawę, jak bardzo ta wiedza jest potrzebna. Przekłada się ona bowiem na realne działania praktyczne - powiedziała wojewoda.

I miejsce zajęła Aleksandra Kowalcz z Zespołu Szkół im. S. Staszica w Staszowie II miejsce przypadło Łukaszowi Czajce z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Głowackiego w Opatowie, a trzecią lokatę zajęła Ewelina Zawadzka z II Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu. Nagrody zwycięzcom wręczyła wojewoda, Świętokrzyski Kurator Oświaty Małgorzata Muzoń oraz Andrzej Martoś, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego SUW.

Organizatorami konkursu byli: Wojewoda Świętokrzyski, Świętokrzyski Kurator Oświaty oraz Świętokrzyski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej.

Dzień Pracownika Socjalnego



O b c h o d y Dnia Pracownika Socjalnego odbyły się w Wojewódzkim Domu Kultury. Wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba i wicewojewoda

Beata Oczkowicz uhonorowały zasłużonych pracowników placówek pomocy społecznej z województwa świętokrzyskiego statuetkami oraz listami gratulacyjnymi.

Wojewoda podziękowała wszystkim za trudną i odpowiedzialną pracę. - *Mówi się czasem, że pracownik socjalny to więcej niż urzędnik, mniej niż rodzina. Ale wiecie Państwo doskonale, że czasem to jest więcej niż rodzina i zawsze więcej niż urzędnik. Dążymy do tego, by tworzyć system pomocy społecznej, a nie system pojedynczych działań. Bez systemu, bez wzajemnego wsparcia nie ma mowy o sukcesie pracy społecznej* – powiedziała Bożentyna Pałka-Koruba.

Wojewoda wręczyła trzy statuetki przyznawane z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. Otrzymały je Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Dobra Chata” w Kielcach, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Skarżysku-Kamiennej oraz Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Busku Zdroju.



Listy gratulacyjne od wojewody dostali: Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku, Dom Pomocy Społecznej w Ostrowcu Świętokrzyskim, Dom Pomocy Społecznej w Gnojnie wraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół DPS w Gnojnie, Dom dla Dzieci w Kielcach, Zespół Placówek Opieki i Wychowania w Kazimierzy Wielkiej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Ostrowcu Świętokrzyskim, Centrum Integracji Społecznej w Staszowie, Ośrodek Pomocy Społecznej w Ożarowie, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kijach, Spółdzielnia Socjalna „Centrum Rodzinie” w Skarżysku Kamiennej, Ośrodek Pomocy Społecznej Miasta i Gminy w Jędrzejowie, Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Uśmiech” w Kielcach oraz Milena Draga, wolontariuszka z kieleckiego Domu dla Dzieci.

Dzień Pracownika Socjalnego, przypadający 21 listopada, jest świętem wszystkich pracowników służb społecznych, a w szczególności pracowników socjalnych. Upamiętnia spotkanie w miejscowości Charzykowy w 1989 roku, w którym uczestniczyli Jacek Kuroń, Joanna Staręga-Piasek oraz pracownicy pomocy społecznej szczebla wojewódzkiego.

Nowy raport o środowisku



Ukazał się kolejny raport o stanie środowiska w regionie, opracowany przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Kielcach oraz Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych. Publikacja „Stan środowiska w województwie świętokrzyskim w latach 2009-2010” jest kontynuacją serii wydawniczej „Biblioteka Monitoringu Środowiska”.

Opracowanie zawiera syntetyczną analizę jakości środowiska na tle sytuacji społeczno gospodarczej ostatnich lat z uwzględnieniem: wód powierzchniowych i podziemnych, powietrza atmosferycznego, hałasu, pól elektromagnetycznych, gospodarowania odpadami, a także informacje o działalności kontrolnej i laboratoryjnej Inspektoratu. Dzięki owocnej współpracy z zespołem Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych, raport został dodatkowo wzbogacony o aktualne informacje dotyczące jakości, unikatowego w skali kraju środowiska przyrodniczego.

Raport dotyczy okresu, w którym – z różnym zaawansowaniem – w odniesieniu do poszczególnych komponentów środowiska, przebiega proces transpozycji dyrektyw Unii Europejskiej do prawodawstwa polskiego, poprzez wdrażanie rozporządzeniami nowych zasad prowadzenia monitoringu oraz klasyfikacji i ocen stanu środowiska. Wieloetapowe działania w zakresie wód powierzchniowych i powietrza atmosferycznego uniemożliwiają obserwacje trendów zmian jakości środowiska, w porównaniu do lat wcześniejszych.

Ocena stanu środowiska województwa świętokrzyskiego możliwa była dzięki wieloletnim badaniom poszczególnych komponentów środowiska, uzyskanym w ramach realizacji przez Inspektorat zadań z zakresu Państwowego Monitoringu Środowiska, uzupełnionym danymi ze statystyki publicznej i innych źródeł.

Raport skierowany jest do wszystkich, których interesuje problematyka ochrony środowiska, poprawa jakości życia i racjonalne korzystanie z zasobów naturalnych.

Opracowanie dostępne jest na stronie internetowej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pod adresem: www.kielce.pios.gov.pl.

Komunikat do zarządców budynków

Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kielcach przypomina właścicielom i zarządcom o obowiązkach zapewniających właściwy stan techniczny i bezpieczeństwo użytkowania obiektów budowlanych.

Komunikat Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach do właścicieli i zarządców obiektów budowlanych:

„Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kielcach przypomina właścicielom i zarządcom o obowiązkach zapewniających właściwy stan techniczny i bezpieczeństwo użytkowania obiektów budowlanych.

W okresie jesienno - zimowym zwiększa się ryzyko wystąpienia stanów zagrożenia i katastrof budowlanych, spowodowanych znacznym obciążeniem połączeń dachowych zalegającym śniegiem, nieprawidłową eksploatacją urządzeń grzewczych oraz instalacji gazowych.

Przypominam, że podstawowym obowiązkiem właściciela lub zarządcy obiektu budowlanego jest utrzymywać go w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należytych stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernej pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawno-



ści technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1-7 ustawy Prawo budowlane.

W związku z powyższym zwracam się do właścicieli lub zarządców o zwrócenie szczególnej uwagi na stan techniczny obiektów budowlanych w okresie zimowym oraz podejmowanie działań mających na celu wyeliminowanie zagrożeń wynikających z ponad normatywnych opadów śniegu, jak również występujących

oblodzeń obiektów budowlanych (szczególnie połączeń dachowych) oraz w ich bezpośrednim otoczeniu.

Jednocześnie proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na użytkowanie instalacji i urządzeń grzewczych oraz instalacji gazowych. Przypominam o konieczności przeprowadzania regularnych kontroli stanu technicznego w/w urządzeń i instalacji, które powinny być dokonywane przez osoby posiadające stosowne uprawnienia”.

Praktyczne informacje i wszelkie dane teledadresowe do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Kielcach znaleźć można na stronie internetowej winb-kielce.prot.pl.

Promowali wiedzę o prezydencji

Finał konkursu „Wiesz - wygrywasz! Polska prezydencja w Radzie UE” odbył się w Domu Środowisk Twórczych w Kielcach. Patronat nad przedsięwzięciem objęła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Świętokrzyskie Centrum Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Kielcach od czerwca do grudnia 2011 roku realizowało projekt „Świętokrzyskie działa na rzecz polskiej prezydencji”, który miał na celu zapewnienie społeczności lokalnej województwa świętokrzyskiego możliwości uzyskania informacji i podniesienia poziomu wiedzy nt. Polskiej Prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011r. Jednym z zadań w ramach projektu był konkurs „Wiesz – wygrywasz! Polska prezydencja w Radzie UE”. Inicjatywa została skierowana do uczniów



szkół gimnazjalnych z terenu całego województwa świętokrzyskiego, a do udziału w konkursie mógł zostać zgłoszony 3-osobowy zespół uczniów oraz nauczyciel – opiekun.

W finale wojewódzkim uczestniczyły 3-osobowe reprezentacje szkół, które zwyciężyły w etapie szkolnym oraz „grupy wsparcia”, które dopingowały reprezentacje swoich szkół. Ten etap konkursu został podzielony na trzy części: merytoryczną, artystyczną oraz „co mam na myśli?”. W pierwszej z nich 3-osobowe zespoły odpowiadały na wylosowane pytania otwarte, zamknięte i jednokrotnego wyboru, dotyczące prezydencji, Rady Unii Europejskiej i Traktatu z Lizbony. Część artystyczna miała na celu zaprezentowanie scenki lub skeczu na temat polskiej prezydencji. „Co mam na myśli” natomiast to zadanie, które polegało na uzyskaniu jak największej ilości punktów za odgadnięcie właściwych odpowiedzi. Jedna osoba z zespołu słowami musiała naprowadzić pozostałe dwie, w wyznaczonym czasie, na właściwe odpowiedzi, nie używając wyrazów będących odpowiedziami.

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Publicznego Gimnazjum w Szewnie, drugą lokatę Zespół Publicznych Szkół w Iwaniskach Publiczne Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Iwaniskach, a trzecie miejsce przypadło Gimnazjum nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Radoszycach.

Ludzie naszego regionu

Mikołaj Gomółka



Najsłynniejszy i najwybitniejszy kompozytor polskiego renesansu urodził się w Sandomierzu ok. 1535 roku. Jako 10-letni chłopiec trafił do kapeli królewskiej na dworze Zygmunta Augusta. Odtąd datuje się jego przynależność do tego zespołu, początkowo w charakterze ucznia - śpiewał w chórze jako sopran, a później pełnoprawnego instrumentalisty. Młody

Mikołaj rozpoczął bowiem u nadwornego flecisty Jana Klause naukę gry na flecie oraz innych instrumentach dętych. W tym czasie przebywał wraz z dworem m.in. w Krakowie, Wilnie, Knyszynie oraz Piotrkowie i Gdańsku. W zygmunto-wskiej kapeli grał do roku 1563, zamieszkał potem w Krakowie.

Do Sandomierza powrócił w 1566 r. Przebywał w rodzinnym mieście przez 12 lat, w tym czasie był ławnikiem sądu miejskiego oraz podwójcim. Następnie mieszkał przez pewien czas w Pińczowie i Miechowie, gdzie przypuszczalnie grał w kapeli klasztornej. W 1586 r. Mikołaj Gomółka ponownie przeniósł się do Krakowa. Rok później został muzykiem nadwornym biskupa Piotra Myszkowskiego, a w 1590 r. został muzykiem na krakowskim dworze kanclerza Jana Zamoyskiego. Po roku 1591 losy kompozytora nie są, niestety, znane. Zmarł po 30 kwietnia tegoż roku.

Jedynym znanym i zachowanym dziełem Mikołaja Gomółki są „Melodie na Psalterz Polski przekładania Jana Kochanowskiego”, które wydano w roku 1580 w krakowskiej drukarni Łazarza Andrysowicza. Publikacja ta, dedykowana biskupowi Myszkowskiemu (przypuszczalnie inspiratorowi jej powstania) zawiera 150 utworów rozpisanych na czterogłosowy chór mieszany do tekstów polskiej wersji psalterza w ujęciu Kochanowskiego. Kompozycje te, zgodnie z zamierzeniem autora „Są łączniuchno uczynione / Prostackom nie zatrudnione / Nie dla Włochów, dla Polaków / Dla naszych, prostych domaków”.

„Melodie na Psalterz Polski”, łączące muzykę religijną z językiem narodowym, to wyjątkowe dzieło renesansowej kultury polskiej, nie posiadające analogii w muzyce europejskiej tamtego okresu. Są wyjątkowe w muzyce europejskiej także z dwóch względów: jest to jeden z nielicznych tak wczesnych przykładów, w którym zarówno tekst jak i muzyka są najwyższej próby oraz jest to pierwsze znane opracowanie muzyczne wszystkich 150 psalmów. Kompozytor tworzył je w pełni świadomie z przeznaczeniem do powszechnego muzykowania. Mimo prostoty, pieśni nie są schematyczne, wiele z nich wykazuje wpływy różnorodnych tańców obcych i polskich. Najbardziej znane psalmy to: „Nieście chwałę, mocarze”, „Kleszczmy rękomą”, „Siedząc po niskich brzegach babilońskiej wody” oraz „Szczęśliwy, który ludzi upadłych ratuje”.

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Miedziana Góra



Położone niedaleko Kielc dawne osiedle górnicze związane jest z pobliskimi kopalniami rud miedzi i żelaza, eksploatowanymi przez ponad 200 lat. Złóża odkryto na początku lat 90-tych XVI stulecia. W 1595 roku powstała

w Miedzianej Górze osada górnicza, do której sprowadzono górników olkuskich. W 1645 roku liczyła ona już 50 mieszkańców.

Najbardziej znana miedzianogórska kopalnia nosiła nazwę „Zygmunt”, Nie wiadomo, kiedy dokładnie powstała, ale jej główny szyb - „Stanisław”, zbudowano przed XVII wiekiem. „Zygmunt” czynny był do 1829 r., eksploatację złóż wznowiono w latach 1915 - 1918, a ostatecznie została ona zamknięta w roku 1923. Dziś pozostałości dwóch głównych szybów kopalni „Zygmunt”, dwa zapadliskowe leje o średnicy 16 i 12 m, podlegają ochronie jako pomnik przyrody nieożywionej.

Z pochodzącej z Miedzianej Góry miedzi wykonano w 1593 r. pokrycie dachów na Wawelu. W XVIII i XIX wieku w warszawskiej Mennicy Koronnej bito z niej monety, z napisem „z miedzi kraiowej”, co przyczyniło się do ogólnopolskiego rozgłosu miejscowości. Szacuje się, że przez cały okres eksploatacji wydobyto tu 1 milion ton rudy (miedzi, żelaza, cynku, ołowiu).

W XVI stuleciu dorzecze rzeki Bobrzy stało się centrum polskiego hutnictwa. W 1598 r. Jan Hieronim Caccia, przybyły z Bergamo, zbudował w okolicach Ćmińska nad Bobrzą kuźnicę, w której wytwarzano i przerabiano stal. Około 1624 r. w pobliskiej miejscowości Bobrza zbudowano pierwszy na ziemiach polskich Wielki Piec, współpracujący z licznymi kuźnicami, dymarkami, fryszerkami oraz urządzeniami do wiercenia i gładzenia luf armatnich. Ów zespół przemysłowy funkcjonował w oparciu o miejscowy surowiec pochodzący z pobliskich miedzianogórskich kopalń rudy. W 1636 r. hutę przejął włoski specjalista Jakub Gianotti. W 1645 roku dzierżawił ją kolejny Włoch, Jan Gibboni. W 1709 roku podupadłe manufaktury powróciły pod bezpośredni zarząd biskupów krakowskich, a w 1789 roku przejęte zostały przez Skarb Państwa.

Miedziana Góra, ze względu na swoje wysokie walory przyrodnicze, nazywana jest niekiedy „zielonymi płucami Kielc”. Na terenie gminy znajdują się ciekawe rezerваты przyrody ożywionej i nieożywionej: Sufraganiec, Kamienne Kręgi, Piekło, Ciosowa.

Do głównych zabytków architektury należą kościoły w Tumlinie i Ćmińsku, kaplica św. Barbary w Miedzianej Górze, kapliczki Przemienienia Pańskiego w Kostomłotach i na Górze Grodowej, a także imponujący mur oporowy w Bobrzy wraz z przyległymi do muru obiektami z czasów K. Druckiego-Lubeckiego. Gmina znana jest także z wyciągowego Toru „Kielce”, otwartego w 1977 r.

Więcej: www.miedziana-gora.pl

Warto posłuchać

„Coraz bliżej święta...”



bie w pogoni za prezentami. Prędzej czy później „wejda na Was” i nawet tego nie zauważą... Być może zatrzymają się w Wigilię,



w swoim życiu), lecz również muzycznie. Osobiście nie znam osoby, która nie lubiłaby atmosfery Świąt Bożego



domowego drzewka, a także oprawa muzyczna, która temu wszystkiemu towarzyszy. Nie tylko w postaci kolęd – te wolę śpiewać, niż słuchać, gdyż wykonania niektórych polskich gwiazd estrady niestety znacznie odbiegają od wersji tradycyjnych (tu chlubne wyjątki stanowią zespoły dziecięce, chóry oraz np. Ryszard Rynkowski) – lecz również piosenek związanych z Bożym Narodzeniem. Zatem w tym miesiącu – zamiast recenzji konkretnej płyty – chciałabym podzielić się z Wami zawartością mojej świątecznej playlisty.

Z pozycji zagranicznych godne polecenia są chociażby nostalgiczna i refleksyjna *So this Christmas Celine Dion* (*So this is Christmas. And what have you done? (...) And so this is Christmas for weak and for strong, for rich and the poor ones.*). Napisana po to, by przypomnieć ludziom

Słyszeliście już w tym roku *Last Christmas* zespołu Wham!? Jeśli nie, to znaczy, że jeszcze nie zaczęliście świątecznych zakupów. Błąd! Z roku na rok, z dnia na dzień w galeriach handlowych przybywa osób, które podążają przed siebie

na całym świecie, że nie wszędzie święta to błogi czas spędzany w gronie rodzinnym przy wigilijnym stole. *Do they know it's Christmas time?* w wykonaniu charytatywnie i dość spontanicznie stworzonego zespołu Band Aid; oraz niesamowicie radosna, przywodząca na myśl skojarzenia z zimą, jaką pamiętamy sprzed kilkunastu lat Merry Christmas everyone Shakin' Stevensa (ta ostatnia z miejsca wprawia mnie w radosny nastrój i dodaje pozytywnej energii).

Z muzyki polskiej - Z kopyta kulig rwie! - Skaldowie, to wprawdzie dla niejednego Polaka klasa sama w sobie, jednak – moim zdaniem – ta akurat piosenka wymagała lekkiego odświeżenia. Quligowscy (m.in. Kasia Stankiewicz, Andrzej Piaseczny, Andrzej Krzywy, Janusz Panasewicz) świetnie sprostali temu zadaniu – od 1999 roku możemy mówić o niemal niekwestionowanym świątecznym hicie, odtwarzanym w największych polskich rozgłośniach radiowych kilkanaście razy dziennie i nucenym przez wszystkie pokolenia. Wcale nie gorzej radzą sobie legendarne Czerwone Gitary – mało kto nie zna słów Jest taki dzień – bardzo ciepły, choć grudniowy / Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory. To oczywiście w Wigilię.

Na koniec dwie perełki. Zaczynając od końca, perełka nr 2 – polska i, moim zdaniem, o wiele lepsza (może dlatego, że jeszcze „nieprzejedzona”) wersja Last Christmas, czyli Kolęda dwóch serc w wykonaniu Mieczysława Szczęśniaka, Andrzeja Piasecznego (swoją drogą – nasz kraj z pewnością musi uwielbiać Boże Narodzenie, biorąc pod uwagę liczbę nagranych kolęd i piosenek o tej tematyce) Kuby Badacha i Andrzeja Lamperta. Bardzo nastrojowa, idealna wręcz na grudniowy wieczór. I perła nr 1, która co roku nadjeżdża do nas wraz z czerwoną, oświetloną ciężarówką i uśmiechniętym świętym Mikołajem, czyli Coraz bliżej święta Anny Szarmach. Nie wiem, czy to urok melodii, czy może góralskiej wioski z morzem przyozdobionych choinek, lecz ilekroć ją słyszę, nie mogę się doczekać śniegu, wszechobecnych migoczących światełek i idealnie kulistych bombek. Chcemy tego, czy nie – najbardziej komercyjny ze wszystkich wymienionych wyżej utworów od lat kształtuje nasze wyobrażenia o wymarzonej Bożym Narodzeniu – pogodnym, beztroskim i pełnym prezentów – oraz o poczciwym brodaczu, rozwijającym je po świecie (na marginesie, to właśnie wspomnianemu producentowi napojów gazowanych zawdzięczamy wizerunek świętego Mikołaja, jaki króluje obecnie w mediach). I to właśnie ten utwór rozpocznie moje zakupowo-dekoracyjne przygotowania do Świąt (duchowe pozostawię jednak kolędom). Ostatni dzwonek! Wesołych Świąt!

na całym świecie, że nie wszędzie święta to błogi czas spędzany w gronie rodzinnym przy wigilijnym stole. *Do they know it's Christmas time?* w wykonaniu charytatywnie i dość spontanicznie stworzonego zespołu Band Aid; oraz niesamowicie radosna, przywodząca na myśl skojarzenia z zimą, jaką pamiętamy sprzed kilkunastu lat Merry Christmas everyone Shakin' Stevensa (ta ostatnia z miejsca wprawia mnie w radosny nastrój i dodaje pozytywnej energii).

Z muzyki polskiej - Z kopyta kulig rwie! - Skaldowie, to wprawdzie dla niejednego Polaka klasa sama w sobie, jednak – moim zdaniem – ta akurat piosenka wymagała lekkiego odświeżenia. Quligowscy (m.in. Kasia Stankiewicz, Andrzej Piaseczny, Andrzej Krzywy, Janusz Panasewicz) świetnie sprostali temu zadaniu – od 1999 roku możemy mówić o niemal niekwestionowanym świątecznym hicie, odtwarzanym w największych polskich rozgłośniach radiowych kilkanaście razy dziennie i nucenym przez wszystkie pokolenia. Wcale nie gorzej radzą sobie legendarne Czerwone Gitary – mało kto nie zna słów Jest taki dzień – bardzo ciepły, choć grudniowy / Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory. To oczywiście w Wigilię.

Na koniec dwie perełki. Zaczynając od końca, perełka nr 2 – polska i, moim zdaniem, o wiele lepsza (może dlatego, że jeszcze „nieprzejedzona”) wersja Last Christmas, czyli Kolęda dwóch serc w wykonaniu Mieczysława Szczęśniaka, Andrzeja Piasecznego (swoją drogą – nasz kraj z pewnością musi uwielbiać Boże Narodzenie, biorąc pod uwagę liczbę nagranych kolęd i piosenek o tej tematyce) Kuby Badacha i Andrzeja Lamperta. Bardzo nastrojowa, idealna wręcz na grudniowy wieczór. I perła nr 1, która co roku nadjeżdża do nas wraz z czerwoną, oświetloną ciężarówką i uśmiechniętym świętym Mikołajem, czyli Coraz bliżej święta Anny Szarmach. Nie wiem, czy to urok melodii, czy może góralskiej wioski z morzem przyozdobionych choinek, lecz ilekroć ją słyszę, nie mogę się doczekać śniegu, wszechobecnych migoczących światełek i idealnie kulistych bombek. Chcemy tego, czy nie – najbardziej komercyjny ze wszystkich wymienionych wyżej utworów od lat kształtuje nasze wyobrażenia o wymarzonej Bożym Narodzeniu – pogodnym, beztroskim i pełnym prezentów – oraz o poczciwym brodaczu, rozwijającym je po świecie (na marginesie, to właśnie wspomnianemu producentowi napojów gazowanych zawdzięczamy wizerunek świętego Mikołaja, jaki króluje obecnie w mediach). I to właśnie ten utwór rozpocznie moje zakupowo-dekoracyjne przygotowania do Świąt (duchowe pozostawię jednak kolędom). Ostatni dzwonek! Wesołych Świąt!

Beata Oczkiewicz
Wicewojewoda Świętokrzyski

Co, gdzie, kiedy?

Co? Gdzie? Kiedy?

Co? Gdzie? Kiedy?

Wystawa upamiętniająca Mariusza Targońskiego

16-22 grudnia, godz. 10-16, (wernisaż w piątek, 16 grudnia, o godz. 18)

Miejsce: Wojewódzki Dom Kultury

Informacje: 41 365 51 48

Do Sali Kominkowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach zapraszają koledzy zmarłego w ubiegłym roku kieleckiego malarza i rzeźbiarza, Mariusza Targońskiego. Jak podaje Portal Informacji Kulturalnej (www.pik.pl) plastycy, którzy rok temu, chcąc pomóc finansowo ciężko choremu koledze, kilkakrotnie oddawali swoje prace na aukcje charytatywne organizowane w WDK. Mariusz Targoński oczekiwał wówczas na przeszczep płuc w wiedeńskiej klinice. Niestety, 18 grudnia 2010 r. zmarł na pylicę krzemową. Ekspozycja prezentować będzie prace autorstwa m.in. Wacława Staweckiego, Waldemara Musika, Jerzego Ozgi, Andrzeja Rębosza, Arkadiusza Latosa, Sławomira Micka, Wojciecha Domagały i Tomasza Łukaszczyka. Na wystawie znajdą się także trzy kopie wykonane przez Mariusza Targońskiego. Podczas wernisażu wystąpi Krzysztof „Kis” Kisiało.

Boże Narodzenie na starej pocztówce

12 grudnia - 9 stycznia, (otwarcie o godz. 17)

Miejsce: Wojewódzki Dom Kultury

Informacje: 41 365 51 48

Marek Michniewski, prezesa zarządu Kieleckiego Klubu Kolekcjonera, zaprasza na wystawę starych pocztówek poświęconych okresowi Bożego Narodzenia.

Koncert Sylwestrowy – „Melodie Świata”

31 grudnia, godz. 20

Miejsce: Kieleckie Centrum Kultury, Duża Scena

Informacje: 41 344 90 54

Organizatorzy sylwestrowej nocy zapraszają na symboliczną lampkę szampana w towarzystwie Bogusława Morcki, Jana Zakrzewskiego, Wiesława Bednarka i Agnieszki Makówki, którzy zaśpiewają hity światowej piosenki m.in.: Besame Mucho, La Vie en Rose, Dalilah, Acropolis Adieu, Brasil - La Paloma, Amor-Amor, El Condor Pasa, New York-New York, Kalinka, Oczy Czarne, E Viva Espagna, Volare - Ciao Bambina.

Koncert noworoczny

5 stycznia, godz. 19

Miejsce: Filharmonia Świętokrzyska w Kielcach

Informacje: 41 365-54-82

Filharmonia Świętokrzyska zaprasza koneserów muzyki poważnej na koncert noworoczny. Wystąpią Magdalena Spytek (mezzosopran), Mieczysław Błaszczak (tenor), a grać będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej pod batutą Jerzego Koska. W programie między innymi znajdują się arie i duety z operetek i musicali oraz standardy muzyki rozrywkowej..

Przepisy kulinarne



Prezentujemy przepisy zgłoszone na zorganizowany przez wojewodę konkurs „Świąteczna ryba na świętokrzyskich stołach”, którego celem było wyróżnienie najlepszych regionalnych, świątecznych potraw z ryb.

Świętokrzyski karp po żydowsku z przepisu Izaaka Farkasa

Składniki:

Filet karpia, ser żółty, rodzynki, płatki migdałowe, śmietana 30%, mąka pszenna, cytryna, sól i pieprz, mleko, olej.

Sposób przygotowania:

Filet z karpia namaczamy na noc w mleku. Następnego dnia odsączamy go z mleka i osuszamy ręcznikiem papierowym, oprószamy solą i pieprzem, skrapiamy sokiem z cytryny. Następnie doprawiony filet obtaczamy w mące i smażymy na rozgrzanej oliwie. Usmażony filet wkładamy do żaroodpornego naczynia, posypujemy startym żółtym serem i rodzynkami (uprzednio sparzonymi), zalewamy go śmietaną i wkładamy do piekarnika rozgrzanego do 190 stopni na ok. 15 minut. Pod koniec pieczenia posypujemy płatkami migdałowymi. Karpia podajemy z cząstką cytryny.

Potrawę serwujemy z ziemniakami opieczonymi w ziołach oraz surówka z pora i ananasa.

Przepis przygotowany przez kielecką restaurację „Gildia” (I miejsce w konkursie).

Karp z „chłopskiej izby”

Składniki:

Karp średniej wielkości, 1 cebula, pół szklanki kaszy gryczanej, grzyby, rodzynki, sól, pieprz, masło do smażenia

Sposób przygotowania:

Wypatroszonego karpia nacieramy solą, zostawiamy na godzinę. Zeszlonoą cebulę łączymy z ugotowaną na sypko kaszą gryczaną, grzybami i rodzynkami. Farsz doprawiamy do smaku. Faszujemy rybę, układamy na blasze, obsypujemy płatkami pszennymi. Pieczemy ok. 45 minut w temperaturze 180 stopni. W trakcie pieczenia polewamy masłem.

Przepis przygotowany przez Agatę Chudykę z Kielc (III miejsce w konkursie).

Wigilijny karp z grzybami

Składniki:

Duży karp, garść suszonych grzybów, 3 cebule, 1,5 szklanki śmietany, olej do smażenia, sól, vegeta, pieprz, woda, mąka.

Sposób przygotowania:

Karpia obtoczyć w mące i usmażyć. Garść suszonych grzybów ugotować w wodzie. Następnie w rondlu udusić cebule pokrojone w plastry i dodać do tego grzyby razem z wywarem. Dodać śmietanę i chwilę pogotować. Na końcu dodać smażonego karpia. Gotować jeszcze przez 10 minut. Doprawić do smaku przyprawami.

Przepis przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Słabkowicach, w gminie Busko-Zdrój (wyróżnienie w konkursie).